

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^o. 123.

26. Października 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

Komisyja ustanowiona do rozpoznania funduszu umarzającego zdała N. Panu z rezultatów, jakie się w dwudziestym czwartym półroczu w tym Instytucie okazały, raport następujący:

Najjaśniejszy Panie!

Z ostatnim Lutego b. r. upłynęło dwudzieste czwarte półrocze od utworzenia powszechnego funduszu, umarzającego procentowy dług Stanu.

Z największym uszanowaniem podpisana Komisyja, przez W. C. Moś ustanowiona, stosownie do przepisów najwyższego patentu z dnia 22. Stycznia 1827, zebrała się w dniu 18. Lipca 1829, dla rozpatrzenia się w zarządzie funduszu umarzającego w upłynionem półroczu.

Spisany w tej mierze protokół, do którego dołączone są zamknięte rachunki i akt likwidacji śledztwa w głównej Kasie funduszu umorzenia przedsięwziętego, też Komisyja W. C. M. składa z największym uszanowaniem.

Główne rezultaty działań powszechnego funduszu umorzenia w dwudziestym czwartym półroczu, t. j. od 1. Września 1828, do ostatniego Lutego 1829 są następujące:

a) Majątek czynny funduszu wynosił w końcu dwudziestego czwartego półroczu 204,284,761 ZR. 58 $\frac{7}{8}$ kr.; ponieważ z początkiem tego półroczu tylko 199,024,068 ZR. 27 kr. czynił, przeto powiększył się w ciągu tegoż o 5,260,693 ZR. 31 $\frac{7}{8}$ kr.; a że kapitał pierwotny funduszu umarżania przy swoim założeniu 1. Marca 1817. tylko 50,155,627 ZR. 21 $\frac{2}{3}$ kr. wynosił, więc takowy w ciągu lat 12 powiększył się o 154,149,134 ZR. 37 $\frac{5}{8}$ kr.

b) Roczny dochód procentowy od wyznaczonych czynnego majątku funduszu, czynił z końcem dwudziestego czwartego półroczu 6,858,230 ZR. 51 $\frac{1}{2}$ kr., a zatem względnie onego przy końcu dwudziestego trzeciego półroczu t. j. 6 mil. 586,678 ZR. 17 $\frac{1}{2}$ kr. więcej o 271,552 ZR. 34 kr. Czysty roczny dochód funduszu, łącznie z kwotą pobieraną co rok ze Skarbu Państwa na umorzenie nowego długu Stanu, w summie 5,500,000 ZR. m. k., wynosi 12,358,230 ZR. 51 $\frac{1}{8}$ kr., wraz z 109,548 ZR. w 5 procento. efektach monety,

i od czasu założenia swojego pomnożył się o 9 mil. 768,724 ZR. 26 $\frac{1}{2}$ kr.

c) W dwudziestym czwartym półroczu, nie weszła na wykupno nowego długu Stanu półroczna kwota 2,750,000 ZR., lecz podniesiono tylko 1,414,765 ZR. z kasy centralnej Stanu, przeto mniej o 1,335,235 ZR., ponieważ w roku administracyjnym 1829 potrzeba było wypłacić pożyczkę loteryjną z roku 1820 i 1821, a to w d. 1. Czerwca i 1. Kwietnia w summie 3,143,905 ZR.

d) Wykupno przez fundusz umarzający dług Stanu, od którego opłacają się procenta w m. k., wynosiło w dwudziestym czwartym półroczu 5 mil. 593,454 ZR. 7 $\frac{1}{8}$ kr., czyli obróciwszy to na 5 procentowe efekta, 5,428,661 ZR. 10 krajc., a potrzebny na to wydatek czynił 5,196,577 ZR. 52 kr. w m. k.

Tak tedy fundusz ten od czasu swojego ustanowienia, spłacił dług Stanu, od którego płaca się procenta w m. k., 145,260,632 ZR. 48 $\frac{5}{8}$ kr. w ilości nominalnej, a zredukowawszy na 5 procentowe efekta 121,242,942 ZR. 38 kr.

Na przypadające wypłaty pożyczki loteryjnej począwszy od trzynastego półroczu, użyto 16 mil. 170965 ZR. i tym umorzono z kapitału pożyczki loteryjnej, mianowicie:

z roku 1802:	616,900 ZR.
— 1820:	5,954,000 —
— 1821:	3,300,000 —
Razem:	9,870,900 ZR.

Równie 474,712 ZR. 25 kr. w 6 procentowych obligacjach Kamery nadwor., wylosowanych w ciągu dni 2. Stycznia i 1. Czerwca 1825, zapłaconych zostało w szesnastym i siedemnastym półroczu *al pari*.

e) Z 2 milionów ZR. w m. k. przeznaczonych co rok ze skarbu Państwa, jako uposażenie na umorzenie dawniejszego procentu długu Stanu, podniesiono w tym dwudziestym czwartym półroczu, półroczną kwotę 1 milion, i na wykupno podług kursu kapitału 2,317,513 ZR. 28 $\frac{7}{8}$ kr., użyto ilość 1,094,266 ZR. 41 kr. m. k.

Dalej, jeśli policzmy do wykupionej summy, obligacje 20,478 ZR. 16 kr. funduszowi umarżania jako nadzwyczajne uposażenie z kasy centralnej przeznaczone, więc umorzenie w dwudziestym czwartym półroczu wynosi 2,337,991 ZR.

41 7/8 kr., czyli na 2 1/2 procent. efektu zredukowawszy, 2,217,029 ZR. 40 kr.

Dodawszy do tego umorzonych w dawniejszych półroczach 60,495,819 ZR. 30 6/8 kr., zatem wszystko umorzenie w całym okresie umarzania od 14. Kwietnia 1817, do końca Lutego 1829, wynosi 62,712,849 ZR. 10 6/8 kr. w 2 1/2 procentowych efektach, z czego według przepisów najwyższego patentu z dnia 21. Marca 1818, w latach od 1818 aż włącznie z 1828, umorzono już publicznie 55,000,121 ZR. 30 kr., a 1,500,000 ZR. 30 kr. jest na ten sam cel w pogotowiu.

Przez 2,217,029 ZR. 40 kr., w dwudziestym czwartym półroczu częścią wykupionych, częścią z kasy centralnej otrzymanych, wprawdzie nie osiągnięto półrocznej kwoty umarzania, wszelako do uzupełnienia niedostających 282,970 ZR. 20 krajcarów, wzięto z owych obligacyj dawniejszego długu Stanu, które w ilości 5,564,428 ZR. 34 2/8 kr., policzone były z końcem dwudziestego trzeciego półroczu do czynnego funduszu, ponieważ podług najwyższego przepisu poświęcone są na uzupełnienie rocznie mającej być umorzonej summy 5,000,000 ZR.

Z resztą, gdy w dwudziestym czwartym półroczu, także i przez losowanie, summa 23,996 ZR. 31 6/8 kr. przeszła do nowego długu Stanu, przeto summa obligacyj dawniejszego długu Stanu znajdujących się z końcem dwudziestego czwartego półroczu między czynnym majątkiem funduszu umarzania, wynosi 5,257,461 ZR. 51 4/8 kr.

W Wiedniu 20. Lipca 1829. Antoni Baron Baldacci, Prezes t. k. Jeneralej rachunkowej Dyrekcji, Józef Ernest Miltitz z Malisburg c. k. rzecz. Radca, Melchior Steiner zastępca Gnb. banku, Tomasz Antoni Halla c. k. Radca Komisji nadwornej, Bernard Baron Eskeles Dyrektor banku.

Gazety preszbarskie z dnia 16. Października donoszą: Winobranie w naszych górach rozpoczęło się na wolnych gruntach w dniu 14, ogólne zaś przeznaczył Magistrat miejski na dzień 25. b. m. Niestate oznaki, że pogoda sprzyjać będzie winobranii, tak są słabe, jak nadzieje dobrego gatunku wina, ponieważ mamy wciąż czas dżdżysty lub powietrze posepne. Bardzo łatwo policzyćby można dni lub godziny, w których, jak się zaczęła jesień, przebiegały się promienie słońca przez obciążone obłoki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka południowa.

Gazety nowo-yorkskie z dnia 19. Września zaprzeczają wieść o zabiciu północno - amerykańskiego Posła w Meksyku Pana Poinsett, gdyż odebrano od niego wiadomość z dnia 13. Lipca.

Te same gazety piszą: »Kapitan bryga: Serafin, który w dniu 16. Sierpnia z Chagres odpłynął, mówi, że w dniu 11. zawiął okręt rządowy z Gwayaquil do Panamy z depeşami od Boliwara. Oficerowie i podróżni na tymże znajdujący się mówili, iż przy ich odejździe Boliwar wszedł do Gwayaquil. Kilkoma dniami wpród wyszło wojsko peruwijańskie z tego miasta, i zabrało z sobą lub zniszczyło wszystkie zapasy wojenne. W Boliwii wybuchła rewolucja. Jenerał Gamarra miał zalecić, aby Prezydenta rzeczypospolitej odwieziono do Chili, z rozkazem, zastrzelania go w podróży na okręcie. Jenerał Santa Cruz obrany Prezydentem chilijskim rozwiązał kongres. W Panamie sądzono, że Oficerowie, którzy tamże przybyli, taili jeszcze wiele ważnych szczegółów.«

Podług tych samych gazet amerykańskich, okręt Zjednoczonych Stanów, miał dowiedzieć się od okrętu, który z wyprawy meykańskiej powrócił do Hawanny, że wyprawa ta nietylko że wyładowała w Tampico, ale i tę twierdzę opanowała.

Hiszpania.

Król. reskrypt przez Ministra Łaski i Sprawiedliwości do rady kastyljskiej wydany, zapowiada urzędowanie mające nastąpić zaślubienie Króla Jmci z Xiężniczką Maryją Krystyną Neapolitańską.

Gazety paryżkie donoszą z Madrytu z d. 24. Września: »Infant Don Francesco de Paula, wyjechał dnia wczorajszego do Barcelony; orszak składa się z 15 osób. Hr. Bornos Grand Hiszpański przeznaczony jest przyjmować młodą Królowę na granicy, jako *Mayor Domo Mayor*.

Fregata Dyjanna i brg Jason wypłynęły w d. 20. Września z Kadyxu z wojskiem do Hawanny. Okręt rosyjski kupiecki korzystając z tej okoliczności, popłynął pod ich zastoną.

Wielka Brytania i Irlandya.

Król, jak słyhać, nie uda się jeszcze w d. 10. t. m. do Brightonu, gdzie już wielkie poczyniono przygotowania.

Posel Hiszpański i Hr. Aberdeen naradzali się w d. 3. Październ. z Xięciem Wellingtonem.

Posel Austriacki miał w d. 4. konferencyj z pierwszym Ministrem i Hr. Aberdeen.

W d. 7. Października odebrał rząd Angielski wiadomość o podpisaniu w d. 14. Września pokoju między Rosyją i Portą przez gońca wyprawionego w dniu 16. t. m. od Posła Angielskiego w Stambule, P. Gordon.

W skutek aktu parlamentowego główna wyspa wysp Bermudzkich będzie stanowiskiem angielskiej siły morskiej między Ameryką i Indyjami zachodnimi. Według ostatnich wiadomości z tam-

ąd pracowało 800 ludzi nad fortyfikacyjami, które skoro będą skończone zostaną 500 działami osadzone. Na tej wyspie utworzyć mają skład marynarki i arsenał.

Podług Dziennika *de Verviers*, znany Sir Hudson Lowe miał umrzeć w Akwizgranie.

Nowo urządzona policya od czasu, jak zaczęła pełnić obowiązki, okazała się bardzo użyteczną. Sam nasz policyjny sędzia Sir Risz. Birnie, przewodniczący sądowi w Bowstreet, kilkakrotnie już oświadczył, iż można sobie pozwolić na szczęście porównyując nową policyję z dawną ospałą i prawie nieużywaną strażą nocną. — Schwytno już wielu z licznych złodziei kieszonekowych, odkąd nowa policya zaczęła zwracać na nich bacne oko.

Podług Dzienników Angielskich bankructwo trzech domów handlowych w starém mieście pogrzyżyło umysły w smutku. Dnia 3. Października o w pół do trzeciej oznajmiono znowu o upadku innych dwóch domów. Wszystkie domy miały wielki handel prowadzić w Indyjach zachodnich.

W York wybrany został P. Edward Wallis, katolik, na Nadszeryfa, i złożył już przysięgę.

Na statku pocztowym Sandwich przybył do Londynu D. Carlos Mathias Pereira, Agent Domu Miguela; przywiózł ón podarunki od niego dla Xięcia Wellingtona.

Znany amerykański Poeta Washington Irving wybrany na Sekretarza amerykańskiego poselstwa, przybył od dni kilku do Londynu.

Okręt parny przybył z Ostendy do Anglii, ściśle był przed odpłynieniem przeglądany z powodu klejnotów skradzionych Xiężnie Oranii. Całą stratę podają na 180,000 f. szt. i samą wartość ametystowego naszyjnika, podarunku Cesarza Alexandra szacują na 80,000 f. sz.

Francyja.

Monitor z d. 9. Październ. donosi, że Król mianował Hr. de la Ferronays Postem swoim w Rzymie w miejscu P. Chateaubriand.

Podług Kuryjera ogół summy rentów trzech procentów w wielką księgę zapisanych, wynosi 30 mil. 159,000 fr.

Izba handlowa Paryżka oświadcza w Monitorze i stósownie do przełożenia swojego rządowi, że giełdę chce odstąpić na następne posiedzenie Izby Deputowanych, odebrała dwa listy, jeden od Ministra spraw wewnętrznych, drugi od P. Laisné de Villeveque, człotka kwestury i Prezydenta Kommissyi, w których zostaje zawiadomiona, iż rząd rozkazał urządzić tymczasową salę, przytykającą do pokojów teraźniejszych i to podług planu, który łączy w sobie dogodność i oszczędność. Minister spraw wewnętrz-

nych dziękuje przy tém Izbie handlowej za okazaną z tego powodu gorliwość, a P. Laisné de Villeveque, imieniem swoim i swoich towarzyszy oświadcza kupcom Paryżkim za ten dowód patriotyzmu i poświęcenia się konstytucyjnego, swoje wdzięczność.

Prefekt morski Touloński doniósł pod d. 28. Września Kommissarzowi marynarki Marsylijskiej, iż podług wiadomości odebraney od dowódcy blokady przed Algierem, dwa korsarze tej rejencyi zamysłali wy płynąć, a że mogłoby ujść baczności francuzkich okrętów wojennych, przeto potrzeba ostrzedz okręty kupieckie, aby się od okrętów wojennych onez zastaniających nie oddaliły.

Xiążę Klarencyi, domniemywany następcą tronu Angielskiego, wraz ze swoją małżonką, przybył do Dieppe, gdzie od niejakiego czasu bawi Xiążę Sasko-Meiningenski, brat Xiężny Klarencyi.

Zjednoczone Niderlandy.

Król Jmć postanowieniem swoim z d. 4. 1b. m. potwierdził bulle Biskupów Leodyjskiego, Dornickiego i Gandawskiego.

JC Wys. W. Xiążę Konstantyn zjechał z orszakami swoim do Bruxelli i wysiadł w pałacu Xięcia Oranii.

JK Wys. W. dziedziczny Xiążę Meklenbursko-Szweryński z małżonką swoją wyjechali w d. 5. t. m. do Paryża.

P. O'Connell znajdujący się na teraz w Bruxelli, jest bratem Daniela O'Connell.

Rozporządzeniem król. z d. 19. Wrześ. zakazano do dalszego postanowienia używania machin parowych z wielką i średnią siłą na statkach parowych.

Statek parowy »Hrabia Liverpoola« wysłany do Londynu z wiadomością o kradzieży dyjamentów, przyplłynął z Ostendy do komory celnej w Londynie w 13 1/2 godzinach.

Przed kilką dniami przybyli na pocztę w Dinant podróżni, dawali 40 fr. za śpieszniejsze odbicie podróży; ściągnęli przeto podejrzenie na siebie, iż może skradli dyjamenty Xiężny Oranii, w skutek czego zatrzymano ich we Francyi.

Niemcy.

W dniu 4. Października Król Jmć i Następcą Tronu oglądali malowania *fresco* arkad ogrodu królewskiego z historyi ojczystej. Monarcha przyjeżył był na wstępie przez Professora Akademii sztuk Klemensa Zimmermana, artystów Hermana, Hillenspergera, Kaulbacha i Roeckla, i raczył z wybornego wykonania tych dzieł sztuki okazać swoje upodobanie. Król Jmć nie chciał, aby tych malowań straż pilnowała. »Mości Panowie!»

rzekł, gdy radzono postawić straż, »malowania te nie będą strzeżone, potrzeba najpospolitszego z ludu bez podejrzenia przyzwyczajając do widoku piękności.«

Prussy.

W dniu 2. Października Xiążę Jmé Fryderyk Pruski z małżonką swoją po długiej nieobecności, powrócił do Düsseldorf. Mieszkańcy okazali największą radość z powrotu Xięstwa Ichmość.

W dniu 3. Października J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty, wraz z orszakiem swoim jadąc od wód z Ems, przejeżdżał przez Bonn do Niderlandów.

Rossyja.

Ukazem wydanym d. 22. Wrześ. d. st. do rządzącego Senatu, wyniósł N. Pan na godność Hrabiego Państwa, Jenerała piechoty Kankryna, Ministra skarbu.

Rozkazem dziennym z d. 22. Września d. st. raczył Cesarz Jmé udzielić dwa sztandary z napisem: »*Za odznaczenie się przy wzięciu miasta Enosa 4mu pułkowi nianów Bugskich, w nagrodę świetnej waleczności, której dał dowody podczas wojny z Portą Otomańską.*«

Dla uczczenia czynów na zawsze pamiętnych naczelnego Dowódcy drugiego wojska Jenerała Adjutanta Jenerała piechoty Hrabiego Diebitscha Zabalkańskiego, tudzież naczelnego Dowódcy oddzielnego korpusu kaukaskiego Jenerała Adjutanta Jenerała piechoty Hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, oraz znakomych zastług, które wypełnili podczas szczęśliwie ukonczonéj wojny z Portą Otomańską, ci Jenerałowie wyniesieni są na godność Feldmarszałków.

Jenerał Adjutant Jenerał piechoty Hr. Toll, szef sztabu drugiego wojska, mianowany został szefem 20go pułku strzelców, w nagrodę znakomych usług jego, podczas wojny z Portą Otomańską.

Reskryptami z d. 22. Września d. st. N. Cesarz mianował Kawalerami orderu Ś. Andrzeja: Wice-Kancelerza Państwa Hrabiego Nesselrode i Jenerała piechoty Hrabiego Woroncowa, Jenerała gubernatora Nowéj Rossyi i Bessarabii.

Podporucznik inżynierów wojska Polskiego Szymoński, mianowany został kawalerem orderu Ś. Anny 4tej klasy z napisem: »*za waleczność.*«

Manifest N. Cesarza Jméi:

Z Bożéj Łaski My MIKOŁAJ I., Cesarz i Samowładca wszech Rossyi i t. d.;

Więchi wyrokom Boskiej Opatrzności, traktat wiecznego pokoju między Rossyją a Portą Otto-

mańską, został zawarty i podpisany w Adryjano-polu d. 2. (14) Września przez właściwych pełnomocników obudwu Państw.

Zna cały świat nieodzowną konieczność, która jedynie mogła Nas zmusić do wzięcia broni. Podczas téj prawéj wojny, przedsięwziętej dla obrony praw naszego Państwa, nasi wierni poddani, ożywieni zawsze gorącym poświęceniem się dla Tronu i Ojczyzny, śpieszyli z ofiarowaniem Nam swych majątków, z wspieraniem wszystkich naszych usiłowań; i Bóg pobłogosławił naszą sprawę.

Nasi nieustraszeni wojownicy złożyli w Europie i Azji, na lądzie i morzu, nowe dowody swej bohateriskiej waleczności. Odniesli zarazem tryumf z przeszkód, jakie stawiała natura i zaciętość rozpaczającego nieprzyjaciela; śpiesząc ze zwycięstwa do zwycięstwa, przebyli łańcuch gór Sagan-tug, ujrzeli zniżający się szczyt Balkanów i nie zatrzymali się aż pod bramami Stambuła. Groźni tylko dla uzbrojonego nieprzyjaciela, byli dla spokojnych mieszkańców pełni łagodności, ludzkości i dobroci.

W tych dniach walk i obawy, ciągle dalecy od wszelkiej żądzy zaborów, od wszelkiego widoku powiększenia naszych krajów, nie przestaliśmy nigdy wzywać Porty o przywrócenie dobrej harmonii między dwoma Państwami. Naczelnicy wojsk naszych po każdym zwycięstwie, pospieszali z Naszego rozkazu ofiarować jej pokój i przyjaźń. Jednakże Nasze usiłowania w tej mierze były zawsze daremne; dopiero widząc powiewające nasze chorągwie nie daleko swojej stolicy, uznał Sultan na koniec, że celem naszego postępowania nie było wywrócenie jego tronu, lecz pozyskanie dopełnienia traktatów. Przekonany odtąd o czystości Naszych zamiarów, podniósł rękę do przyjęcia pokoju, który mu tak często był przekładany.

Pokój ten obiecuje Rossyi szczęśliwe i pomysne skutki; krew jej wojowników została okupiona licznymi pożytkami: przejście Dardanellów i Bosforu, jest odtąd wolne i otwarte dla handlu wszystkich narodów świata; — Bezpieczeństwo Naszych granic, szczególnéj od strony Azji, jest zapewnione nazawsze, przez wcielenie do Cesarstwa twierdz: Anapy, Poti Achałtych, Atzkur i Achałtałaki; — Nasze dawniejsze traktaty z Portą, zostały przez nią potwierdzone i przywrócone do całej ich mocy; — zapewnione są silniejsze wynagrodzenia kosztów wojennych, i strat osobistych, poniesionych przez naszych poddanych; — plaga morderczej zarazy, która tak często groziła południowym obłocom Rossyi, wstrzymana będzie na przyszłość podwójną zaporą, za pomocą za-

łożonej przez jedną i drugą stronę linii kwadrantanny na brzegach Dunaju. Nasza troskliwosc rozciągała się równie do losu ludów, wyznających z nami jedną religiją, a poddanych panowaniu ottomańskiemu. Dawne przywileje Xięztw Multan i Wotoszczyny zostały potwierdzone, a ich pomysłność została upewniona nowymi korzyściami. Prawa zaręczone Serwianom przez traktat buharestski, a potwierdzone konwencyją akermanką, były jeszcze zawieszono w ich zastosowaniu; warunki te, będąc od dawna wiernie zachowywane. — Istnienie polityczne Grecyi, takie jak było oznaczone przez Rosyją, za zgodą spólną z dworami sprzymierzonymi Francyi i Anglii, zostało formalnie uznane przez Portę ottomańską.

Te są zasadnicze podstawy pokoju, który tę krwawą i uporczywą wojnę szczęśliwie zakończył.

Czyniąc wiadomo ukochanym poddanym naszym o tym szczęśliwym wypadku, o nowym darze błogosławieństwa niebios spuszczonego na Rossyją, zasyłany razem z nimi gorące dziękczynienia do Wszechmocnego, który przez Boskie swoje wyroki wynieść raczył do tak wysokiego stopnia chwałę ukochaną ojczyznę naszą. Oby owoce tego pokoju, rozwijały się i pomnażały się coraz więcej, na pożytek Naszych poddanych, których pomysłność będzie zawsze pierwszym naszą stałej troskliwości przedmiotem!

Działo się w Petersburgu 19. Września (11. Paźdz.) roku pańskiego 1829 a Naszych rządów czwartego.

(podpisano)

Mikołaj.

— Wiadomości od wojska działającego: —

Cesarz Jmé rozkazał udzielić publiczności główną osnowę doniesienia Jenerała Porucznika Krassowskiego, dowożącego trzecim korpusem piechoty, z dnia 31. Sierpnia d. s. które odebrał od Naczelnego Wodza drugiego wojska. Zawiera ono wiadomość o rozpoznaniach robionych przez Jenerała-Porucznika Madatowa w tył wojsk tureckich, rozłożonych w Szumli.

»Szczegóły tego doniesienia są nowym dowodem, jak ciągle waleczni wojownicy rossyjscy, zachowują należną karność w kraju nieprzyjacielskim, odznaczają się łagodnym i umiarkowanym postępowaniem, zyskując przez to zaufanie mieszkańców kraju, którzy oddziały nasze przyjmują z niezmyśloną radością i dobrowolnie poddają się spamiętałości zwycięzców.

Przed Szumlą w ostatnich dwóch tygodniach nic nowego nie zaszło.

Nasze przodkowe szanse i batteryje w tak obronnym znajdują się stanie, iż trzy batalijony mogą je bronić przeciw mocnym napadom. Z tego względu nie obawiam się niczego, choćby wojsko Paszy Skutari, o którym donosi Jenerał-Adjutant Kisielew, miało wkroczyć do Szumli, owszem spodziewam się w każdym razie zyskać nad niem przewagę i będę się starał, wszelkimi sposobami, ciągle ścisnąć nieprzyjaciela według planu przełożonego JW. Panu.

Dla zrobienia potrzebnych rozpoznań w tył nieprzyjaciela, i odcięciu dowozu żywności z Tyrnowa i Dżumaj do Szumli, Jenerał-Porucznik Xiąże Madatow wyruszył dnia 25. Sierpnia d. s. z drugą brygadą 3 dywizyi huzarów, z 1 bugskim pułkiem ułanów i 6 działami konnej artylleryi z kompanii 6; przencocował niedaleko wsi Sujutku, żądając natychmiast udać się przez wieś Hassan, Terszy Kioi i Utiaklar, między którymi zajął stanowisko na drodze do Ruszczuka.

Odebrawszy Xiąże Madatow od mieszkańców tej okolicy pewne wiadomości, że z Rasgradu i Ruszczuka nie ma żadnych transportów w drodze do Szumli, udał się ze swym oddziałem dnia 27. w noc do wsi Kassakioi, gdzie na krzyżującą się drodze z Tyrnowa do Szumli i Dżumaj, stanął ze swem wojskiem obozem. Przybywszy tu, postrzeżono natychmiast ciągnące wozy do Szumli. Wyprawiony do zabrania ich oddział, rozproszył zaraz eskortę i zdobył 100 wozów z sucharami i jęczmieniem. Dowiedziawszy się Xiąże od wziętych przytem w niewolę Turków i Bulgarów, że oprócz tych, są jeszcze inne firy w drodze, wyprawił natychmiast przeciw nim szwadron huzarów; ci napadli mnóstwo opuszczonych wozów z żywnością, których nie mogąc zabrać z sobą zniszczyli. W tymże czasie wyprawiono drugi szwadron do Dżumaj: mieszkańcy tego miasta przyjęli go najuprzemiej z chlebem i solą, zaraz wystali deputowanych do Jenerała-Porucznika Xięcia Madatowa, dla oświadczenia swoich uczuć pokoju i podległości. Stosownie do zapewnienia tych mieszkańców: od czasu przejścia Bathanu przez nasze wojska, ustały wszelkie związki i dowozy między Szumlą a Dżumaj. Podczas całej wyprawy mieszkańcy wsiów na drodze leżących, zachęceni dobrem postępowaniem naszego wojska, i przyrzeczeniem, iż każdy, kto bez broni spokojnie w domu swym zostanie również sam jak jego majątek, nie dozna żadnej przykrości, z ufnością wychodzili przeciw Xięciu Madatow z solą i chlebem, przynosząc oraz

XX

plody swój domowej pracy, dla przedawania ich nam za bardzo niską cenę. Później stawili się starsi wsiów położonych o 10 i 15 wiorst od drogi, prosząc o listy bezpieczeństwa, które też im spomniony Jenerał udzielił; zaufanie mieszkańców tak było wielkie, iż wczasie pochodu tam i na powrót naszego oddziału, paśli spokojnie po drodze swoje trzody, i zapewniali, że poznawszy Rossyjan, produkta swoje przewiozą na sprzedaż, aż do naszego obozu.

Dopełniwszy wyprawy, Jenerał-Porucznik Xiążę Madatow ruszył dnia 29. z powrotem, a przencocowawszy w Hassan Terszykioi, i zatrzymawszy się dłużej na przeciw Herekli, przybył dnia 31. do obozu.

Podczas tych rozpoznawań wzięto w niewolę 97 Turków i Bułgarów, którzy prowadzili transporta do Szumli, zdobyto około 50 koni 400 sztuk bydła rogatego i 106 wozów. Żywność była częścią rozdana żołnierzom na powiększenie ich porcyi, częścią zaś na miejscu zniszczona, lecz oprócz tego wielkie jeszcze jej zapasy przywieziono do obozu, na własnych nieprzyjaciela furach.

Ponieważ przedsięwzięcie to udało się pomysłnie, mam więc zamiar zrobić wkrótce podobne, by tym sposobem przeciąć nieprzyjacielowi jedyny kanał, którym żywność z Tyrnowy w Szumli otrzymać może, i utrudzić jej dostawę wszelkimi sposobami.

Celem dopięcia mego planu, wysłałam jutro do Tyrnowy dwóch Bułgarów, mieszkańców z okolicy tego miasta którzy za przyobiecanem wynagrodzeniem, ofiarowali się dobrowolnie pójść tamże, i zasięgnąć wiadomości o przygotowanych tam transportach do Szumli, szczególnie zaś o kierunku w jakim postępują ciągnące od Widdynu wojska Paszy Skutarskiego.

Gazety Wrocławskie donoszą: Jenerał Rossyjski Hr. Diebitsch Zabalkański urodził się we wsi pod Trebnicą w Szląsku. Księga metryk przy kościele w Wielkim Leipe zawiera w tej mierze co następuje: » Dnia 15. Maja 1785 o godzinie w pół do dziesiątej wieczorem, urodził się i w d. 9. Czerwca został w kościele tutejszym ewangelickim ochrzczony: *Infans nobilis* Karol Jan Fryderyk Antoni de Diebitsch i Narten. Ojciec jego był: Jan Ehrenreich, Fryderyk de Diebitsch i Narten, Kapitan piechoty i Adjutant królewski, Dziedziczny Pan w niższej i wyższej Leipe (zwanej wielką Leipe). Matka Maryjanna, Antonina, z domu Erkert. Tu wymienieni są 18

chrzestnych ojców i matek, między tymi Xiążę Fryderyk Brunświcko Lineburski i Kapitanowa de Gundart, wraz z córką swoją Panną, z Berlina. «

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy. —

Za sto złotych polskich w listach zastawnych z 8 kuponami żądano w d. 17. Paźdz. zp. 95, płacono zp. 94 gr. 18.

— Z Krakowa d. 6. Paźdz. —

Korzec pszenicy najw. 17 1/2 złp. — żyta 11 złp. — Jęczmień 7 złp. — Głochu 11 złp. — Owsa 5 złp.

— Z Londynu d. 3. Października. —

Cena średnia sześciotygodniowa pszenicy, spadła do 64 szylingów, 10 pensów; cło wchodowe przeto zostało podwyższone do 22 szyll. 8 pen. Jednak pomimo tak wysokiej opłaty, oclone zostanie wiele obcego zboża, będącego pod zamkiem króleskim, gdyż cena ostatniego tygodnia wzięta w przecięciu, wynosi tylko 60 1/4 szyll. przeto się należy spodziewać, że cło przy następnem tegoż oznaczaniu, bardziej jeszcze podwyższone będzie.

— Z Odessy dnia 20. Wrześ. —

Od dnia 22. Września przedano tu 3,000 czetwerti pszenicy arn. po 12 rubli do 12 i 85 kop. 1500 czetwerti pszen. ozim. po 12 do 12 rubli i 15 kop.

— Z Gdańska d. 12. Października. —

Zniżenie ceny jakie w zeszłym tygodniu zjawiać się zaczęło, nie długo potrwało; w ciągu kilku dni ceny znowu się podniosły do zwyczajnej miary i większy ruch w handlu pszenicą spostrzegać się daje. Zakupiono na wysłanie do Francji oraz do wysp Jersej i Guernsej około 158 łasztów pszenicy ze spichrzów, wszystkich w zdrowem ziarnie, i płacono na łaszt 56 1/2 szefli trzymający, po 360, 385, 400, 415, 440, 495 do 530 fl., jak do gatunku, (najtaniej 27, najdrożej 39 5/6 złp. za korzec). Kupiono także około 100 łasztów, świeżo nadeszłej pszenicy w małych partyjach z Grudziądza, Torunia i Włocławka, w ziarnie mieszanem, ale zdrowem.

Żyta szukano także w tym tygodniu do Kopenhagi, i płacono ze spichrzów ciężkie 121 do 122 funtowe po 160 fl. lżejsze po 148 fl. (po 12 i 11 1/2 złp. za korzec.)